

## **Program 500+ wspiera alienację rodzicielską.**

Bycie w Polsce matką tzw. "samotną" jest wspierane przez państwo i się opłaca:

1. finansowo,
2. mentalnie i
3. seksualnie.

Uzyskuje się szacunek otoczenia jaki przysługuje rodzicom samotnie wychowującym dzieci. Ma się pierwszeństwo w przyjęciu dziecka do przedszkola. Można sobie uatrakcyjnić życiorys seksualny zmieniając partnera lub partnerów, partnerkę lub partnerki.

Można się też poznać przy okazji nad byłym partnerem (lub partnerką) odcinając go od wspólnych dzieci (**co jest w Polsce całkowicie bezkarne bo sędziowie tego nie chcą ściagać**). Można go ukarać za popełnione i niepopełnione winy. (Częściej za niepopełnione.)

Teraz "matki" które chcą być "samotne" nie zgadzają się na orzeczenie opieki wspólnej już nie tylko dlatego bo nie będą wtedy dostawać alimentów, ale również nie będą wtedy dostawać pieniędzy z programu 500+.

W Koszalinie „matka” zamiast dogadać się z mężem wynajęła mieszkanie i porwała mu dzieci. Teraz ich nie dopuszcza ani do niego ani do jego Rodziny pochodzenia (babci, dziadka). Nie byłoby to możliwe gdyby nie przechwyciła wszystkich pieniędzy z programu 500+ bo nie pracuje. On jest jedynym żywicielem rodziny. Jeździ tirami Biedronki. Rozwodzi towar. Dzieci go zapominają a żoneczka czeka na alimenty.

**Jeśli drugi Rodzic wystąpi o opiekę wspólną sąd nie powinien mieć możliwości orzeczenia mu alimentów na dzieci a zasiłek wychowawczy z programu 500+ powinien być automatycznie dzielony w takim wypadku na pół pomiędzy oboje rodziców.** Wówczas zasięg patologii alienacji rodzicielskiej będzie się pomniejszał a nie poszerzał.

Fundacja Obrony Praw Dziecka Kamaka kwestionuje konstytucyjność programu 500+ w zakresie w jakim generuje on alienację rodzicielską przed Trybunałem Konstytucyjnym i przed Europejskim Trybunałem Praw Człowieka w Strasburgu.

Tylko pójść do lasu i się nad tym wszystkim popłakać:

